



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Mikołaj Pawlak

Warszawa, dnia 21 kwietnia 2021 roku

ZSR.422.1.2021.ER

**Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny**

25 kwietnia przypada Dzień Świadomości Alienacji Rodzicielskiej, jeden z najsmutniejszych dni przypominających, jak egoistyczne postawy rodziców mogą negatywnie wpływać na rozwój dzieci. Trudno jest bowiem zrozumieć sytuacje, w których kochający rodzice, troszczący się o jak najlepsze warunki rozwoju swoich potomków, w sposób wyrachowany doprowadzają do zaburzeń więzi dzieci z drugim rodzicem, a tym samym działają destrukcyjnie na jego psychikę.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga fundamentalna zasada prawa dziecka do wychowania przez oboje rodziców, zaś każde działania osób sprawujących pieczę nad dziećmi naruszające dobro dziecka i jego prawa zasługują na potępienie i szybką reakcję ze strony sądu powołanego do ochrony interesu dziecka.

Zgodnie bowiem z art. 3 przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 roku Konwencji o prawach dziecka, *we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka*. Także polskie prawo - Kodeks rodzinny i opiekuńczy m.in. w art. 58 gwarantuje dziecku prawo do wychowania przez oboje rodziców.

Na przestrzeni kolejnych lat kwestia wykonywania kontaktów z dziećmi pozostaje niezmiennie problematyczna. Funkcjonujące w polskim porządku prawnym mechanizmy umożliwiające osobie uprawnionej egzekwowanie od osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, prawidłowego wykonywania obowiązków wynikających z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, są bowiem wciąż nieskuteczne. Jak wskazuje liczba zgłoszeń do Rzecznika Praw Dziecka



dotyczących niewykonywania lub utrudniania kontaktów z dziećmi, problem ten jest aktualny i rodzi daleko idące konsekwencje w zakresie osłabienia, a nawet zerwania więzi rodzinnych oraz destabilizacji stanu emocjonalnego małoletnich, co stanowi naruszenie praw dziecka.

Wskazać należy, że izolacja dziecka od jednego z rodziców w sytuacji konfliktu rodzicielskiego jest przejawem nieprawidłowego i egoistycznego wykonywania władzy rodzicielskiej i powinna rodzić konsekwencje adekwatne do stopnia tych naruszeń. Niewątpliwym pozostaje, że alienacja dziecka od jednego z rodziców jest formą przemocy emocjonalnej, a konsekwencją takich działań są zaburzenia osobowości, emocjonalne, społeczne i rozwojowe dziecka. Angażowanie dziecka w konflikt rodzicielski i manipulowanie nim, a także wpajanie dziecku negatywnych treści na temat drugiego rodzica powoduje powstanie u małoletniego konfliktu lojalności, a w dalszej perspektywie negatywnie wpływa na jego dorosłe życie i nawiązywanie właściwych relacji społecznych.

Odnosząc się do kwestii niewykonywania lub nieprawidłowego wykonywania kontaktów z małoletnimi dziećmi, wskazać należy, że zastosowanie w takich sprawach znajdują przepisy art. 598¹⁵– 598²¹ k.p.c. regulujące dwuetapowe postępowanie obejmujące najpierw zagrożenie zapłatą określonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązków na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów, a w razie dalszego utrudniania lub uniemożliwiania kontaktów – nakazanie zapłaty określonej sumy pieniężnej przez rodzica sprawującego bezpośrednią opiekę nad dzieckiem na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów. Jak wynika z analizy sprawozdań gromadzonych corocznie przez Ministerstwo Sprawiedliwości¹, liczba spraw wszczynanych na podstawie powołanych przepisów pozostaje od kilku lat na podobnym poziomie. W 2020 r. zapadło łącznie 808 orzeczeń w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dziećmi, w 2019 r. – 1044, zaś w 2018 r. – 1057. Na uwagę zasługuje również to, że w 2020 r. tylko w 142 przypadkach zapadły orzeczenia o nakazaniu zapłaty określonej kwoty pieniężnej, podczas gdy orzeczenia o zagrożeniu zapłatą określonej sumy pieniężnej wydano w 634 przypadkach (*łącznie wobec osób, pod pieczę których dziecko pozostaje oraz wobec osób uprawnionych do kontaktów*).

Z analiz spraw wpływających do Rzecznika Praw Dziecka wynika, że znacząca różnica między liczbą orzeczeń w każdym z dwóch etapów postępowania wynika z jednej strony z tego, że w części spraw skuteczne okazało się przeprowadzenie tylko pierwszego

¹ Rodzaje orzeczeń w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem:
<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,34.html>

etapu i do kontaktów zaczęło dochodzić, zaś z drugiej strony powodem jest wydanie nowego postanowienia zmieniającego formę dotychczasowych kontaktów, co skutkowało „upadkiem” wcześniej wydanego zabezpieczenia a tym samym wydanego poprzednio tytułu wykonawczego.

Ponadto z analizy spraw wynika, że w znacznej liczbie przypadków niezależnie od orzeczeń sądów w przedmiocie zagrożenia lub nakazania zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej za naruszenia obowiązków wynikających z ustalonych kontaktów, rodzice sprawujący pieczę nad dziećmi trwają przy swoich stanowiskach i w dalszym ciągu uniemożliwiają kontakty dzieci z osobami uprawnionymi poprzez ukrywanie się, częste zmiany miejsca zamieszkania, odmawianie realizacji kontaktów z powoływaniem się na opór małoletnich, choroby czy obecnie epidemię wirusa COVID-19. Działania takie powodują, że osoba uprawniona nie ma kontaktu z dzieckiem przez wiele miesięcy, a w skrajnych sytuacjach nawet kilka lat. Utrzymywanie przez dłuższy czas takiego stanu rzeczy doprowadzić może do osłabienia a nawet zerwania więzi rodzinnych. Funkcjonujące w polskim porządku prawnym mechanizmy nie zapewniają jednak w sposób wystarczająco skuteczny realizacji kontaktów i obecności obojga rodziców w wychowaniu i życiu dziecka.

W mojej ocenie konieczne jest stworzenie nowych i skutecznych rozwiązań prawnych zachęcających i ułatwiających nawiązywanie porozumień rodzicielskich, jak też zapewnienie znacznie większej skuteczności prawidłowego wykonywania obowiązków wynikających z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem.

W poprzedniej kadencji parlamentu przygotowany został i poddany procedurze legislacyjnej rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (*druk nr 3254*)², wprowadzający mechanizmy wzmacniające, które dążyłyby do przeciwdziałania konfliktom pomiędzy rozstającymi się rodzicami, a których największe koszty emocjonalne najczęściej ponoszą dzieci.

Projekt ten przewidywał m.in. wprowadzenie rodzinnego postępowania informacyjnego, dodatkowego etapu w postępowaniu sądowym, którego głównym celem jest doprowadzenie do wypracowania porozumienia pomiędzy rodzicami, przede wszystkim przy wykorzystaniu alternatywnych metod rozwiązywania sporów, takich jak mediacja, nakierowanych na wypracowanie przez rozstających się rodziców wspólnych ustaleń

² <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3254>

w przedmiocie sposobu wychowania dziecka. Bez porozumienia rodziców najdoskonalsze mechanizmy prawne lub orzeczenia pozostaną nieskuteczne, gdyż dziecko i tak będzie dorastało w atmosferze konfliktu. Dlatego należy pilnie wznowić działania legislacyjne mające na celu przyjęcie powyższych przepisów, które będą przeciwdziałały konfliktom pomiędzy rozstającymi się rodzicami lub zapewnią rodzicom umiejętności wyłączenia wspólnego dziecka z takiego konfliktu.

Zadaniem wszystkich organów zaangażowanych w pomoc dziecku dotkniętemu skutkami konfliktu okołorozstaniowego, a zwłaszcza sądów, powinno być dążenie do wygaszenia wzajemnych negatywnych emocji lub zapewnienie rodzicom umiejętności wyłączenia wspólnego dziecka z takiego konfliktu.

Ponadto na uwagę zasługuje przewidziany w tym projekcie nowy typ przestępstwa, wprowadzający karalność za utrudnianie kontaktów z dzieckiem, lub za utrudnianie możliwości sprawowania pieczy naprzemiennej, gdy orzeczenie lub ugoda nie są wykonywane mimo uprzedniego nakazania zapłaty sumy pieniężnej, a także za uchylanie się od orzeczenia sądu nakazującego odebranie dziecka. Zgodnie bowiem z projektowanym art. 209a § 1 k.k., *kto, będąc zobowiązany do wykonania orzeczenia sądu albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem lub orzeczenia, w którym sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach, uchyla się od wykonania tego orzeczenia albo tej ugody mimo uprzedniego prawomocnego nakazania przez sąd zapłaty sumy pieniężnej, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności*. Wskazać należy, że jedną z form kary ograniczenia wolności jest obowiązek wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne (*przykładowo w hospicjum czy organizacji pozarządowej działającej na rzecz dzieci*), co w przypadku spraw dotyczących wykonywania kontaktów z małoletnimi dziećmi może przynieść znacznie większe korzyści i efekty niż nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz wnioskodawcy wszczynającego postępowanie opiekuńcze w zakresie egzekucji kontaktów. W razie uchylania się od odbycia kary ograniczenia wolności może zostać natomiast zarządzona zastępcza kara pozbawienia wolności, która jest znaczącą dolegliwością dla skazanego za przestępstwo z art. 209a k.k. Poza tym funkcjonowanie na gruncie kodeksu karnego przestępstwa utrudniania kontaktów z dzieckiem będzie mieć wydzźwięk prewencyjny i sama obawa przed skazaniem za popełnienie czynu karalnego będzie odstraszać potencjalnych sprawców tego przestępstwa. Jednocześnie, dążąc do zmiany postawy osoby

zobowiązanej do wykonywania orzeczeń lub ugód dotyczących kontaktów, projektowane zmiany przewidują możliwość uniknięcia kary przez osobę, która wykona orzeczenie lub ugodę w sposób w niej ustalony. Niewątpliwym pozostaje bowiem to, że dążenie rodziców do porozumienia i wzajemnej współpracy w sprawach dziecka pozwoli na bezkonfliktowe wykonywanie władzy rodzicielskiej i prawidłowe realizowanie kontaktów.

Nie może również umknąć uwadze, że penalizacja zachowań rodziców utrudniających lub uniemożliwiających kontakty z dzieckiem jest powszechna w krajach zachodnich Europy (przykładowo: Francja, Republika Federalna Niemiec, Wielka Brytania), które nakładają na osoby naruszające orzeczone obowiązki w zakresie kontaktów sankcje prawne od kary grzywny po karę pozbawienia wolności. Surowe i skuteczne karanie osób podejmujących działania uniemożliwiające lub utrudniające wykonywanie kontaktów z dziećmi powoduje, że rodzice lub osoby, pod opieką których pozostają dzieci, są bardziej zdyscyplinowani w zakresie realizowania kontaktów z dziećmi, co pozytywnie wpływa na relacje i więzi rodzinne. Dotychczas polskie organy prawodawcze nie podejmowały jednak działań legislacyjnych zmierzających do ingerencji karnej w sferę rodzinno-opiekuńczą dotyczącą *stricte* relacji osobistych między rodzicami lub innymi członkami rodziny a dziećmi w sposób zbliżony do rozwiązań państw Europy Zachodniej, uznając, że mechanizmy określone w art. 598¹⁵– 598²¹ k.p.c. są wystarczające.

Mając jednak na uwadze utrzymujący się od wielu lat problem nieskuteczności istniejących rozwiązań prawnych w zakresie wykonywania kontaktów z małoletnimi dziećmi, w mojej ocenie należy wprowadzić karalność nieprawidłowych zachowań osób, które w sposób niewłaściwy wykonują lub nie wykonują kontaktów z dziećmi. Jak również konieczne jest wprowadzenie rozwiązań zachęcających oraz ułatwiających nawiązywanie porozumień rodzicielskich.

Zaniechanie prac legislacyjnych w tym zakresie jest niekorzystne z punktu widzenia dobra dziecka i powoduje utrwalenie dotychczasowych nieskutecznych mechanizmów prawnych oraz usankcjonowanie możliwości uchylania się osób uniemożliwiających lub utrudniających realizację kontaktów od odpowiedzialności za destabilizację poczucia bezpieczeństwa małoletnich dzieci.

Należy przy tym zaznaczyć, że rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw zawarty w druku sejmowym nr 3254 wpłynął do Sejmu RP 27 lutego 2019 roku, po czym z przyjętymi poprawkami został przyjęty

w I czytaniu bez głosu sprzeciwu. Niestety koniec kadencji parlamentu spowodował przerwanie prac nad tym oczekiwanym społecznie projektem.

Jednocześnie nie może zniknąć z pola widzenia jakże istotna kwestia związana z opieką naprzemienną zamiennie nazywana pieczą naprzemienną czy też opieką równoważną i brakiem precyzyjnych regulacji prawnych w tej materii, które pozwalałyby na orzekanie takiej formy w opieki określonych przypadkach.

Zauważyć należy, że ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359; dalej: k.r. i o.) nie zawiera wprost wyrażonej definicji pojęcia opieki naprzemiennej. Jednakże niektóre z przepisów k.r. i o. pozwalają niejako pośrednio na zastosowanie takiej formy bowiem stosownie do treści art. 58 § 1 k.r. i o. sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Ustawodawca przewidział możliwość uzgodnienia przez rozwodzących się małżonków spraw związanych ze sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej i w drodze analogii również poprzez ustanowienie opieki naprzemiennej. W razie zgodnego wniosku rodziców o pozostawienie im obojgu władzy rodzicielskiej i ustanowienie pieczy naprzemiennej, sporządzenie przez nich porozumienia jest obligatoryjne. W obu wypadkach porozumienie podlega ocenie sądu pod kątem dobra dziecka. Od oceny sądu uzależnione jest, czy porozumienie może być podstawą orzeczenia („uwzględnienia porozumienia”) oraz pozostawienia obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej³. Analogiczna sytuacja dotyczy przepisu art. 107 § 1 k.r. i o.

Z kolei unormowania zawarte w Kodeksie postępowania cywilnego dotyczące opieki naprzemiennej określone w art. 582¹ § 4 k.p.c. i art. 756² § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 756² § 2 k.p.c. i art. 582¹ § 4 k.p.c. umożliwiają sądowi opiekuńczemu zagrożenie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej w razie uzasadnionej obawy naruszenia przez rodzica obowiązków wynikających z orzeczenia, w którym sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Art. 756² § 1 pkt 3 k.p.c. stanowi, że sąd, uwzględniając wniosek o zabezpieczenie przez uregulowanie sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnim dzieckiem, w ten sposób, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach, może zagrozić obwiazanemu nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego na wypadek naruszenia obowiązków

³ por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 2020 r., V ACa 776/18

określonych w tym postanowieniu. Przepis art. 756² § 2 k.p.c. dotyczy zastosowania odpowiednich przepisów.

W orzecznictwie sądów administracyjnych zaaprobowano stanowisko, zgodnie z którym sąd rozwodowy jak i sami małżonkowie poprzez porozumienie mogą wprowadzić opiekę naprzemienną polegającą na powierzeniu opieki nad dzieckiem w określonych odstępach czasowych raz jednemu, a raz drugiemu z rozwiedzionych rodziców. Przyjęte stanowisko wynika z założenia, że przy opiece naprzemiennej „dziecko wchodzi w skład rodzin obydwójga rodziców”. W konsekwencji świadczenia dotyczące dziecka powinni otrzymywać tak rozwiedziony ojciec, jak i matka dziecka, u których ono przebywa⁴.

Według poglądów doktryny w aktualnym stanie prawnym dominuje przekonanie o dopuszczalności orzeczenia przez sąd tzw. pieczy naprzemiennej w sytuacji pozostawienia obojgu rodzicom pełni władzy rodzicielskiej⁵. W dostępnym piśmiennictwie panuje jednakże pogląd, że warunkiem jej ustanowienia jest współdziałanie rodziców i konieczna jest poprawna i bezkonfliktowa relacja między rodzicami.

Moim zdaniem w kwestii opieki naprzemiennej powinno być brane pod uwagę przede wszystkim dobro dziecka, jego wola, a także predyspozycje każdego z rodziców. Przy czym oceniając kwalifikacje każdego z rodziców do wykonywania władzy rodzicielskiej, należy przede wszystkim ustalić, czy rodzice mają odpowiednie predyspozycje do wykonywania władzy rodzicielskiej i czy zapewnią bezpieczny i stabilny rozwój dziecka.

Regularny, stały kontakt z każdym z rodziców w powtarzających się okresach pozwala każdemu z rodziców na bieżący udział w życiu dziecka i realną możliwość wpływania na jego wychowanie. Taka forma opieki jest niezwykle korzystna, ponieważ pomimo rozstania rodziców dziecko nie ogranicza ani nie zrywa więzi z żadnym z nich, co pozytywnie wpływa na rozwój intelektualny i emocjonalny dziecka.

Dlatego dostrzegam konieczność rozbudowania przyjętych rozwiązań prawnych, a tym samym wprowadzenie precyzyjnych przepisów regulujących opiekę naprzemienną. Ustawodawca z jednej strony bowiem dopuszcza taką możliwość orzekania przez sądy opieki

⁴ por. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 26 lipca 2017 r., IV SA/GI 196/17,

⁵ J. Gajda [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Warszawa 2010, s. 963, nb. 1; R. Zegadło pod red. J. Ignaczewskiego, "Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem", Warszawa 2010, s. 51 i 52; "Miejsce zamieszkania, miejsce pobytu, miejsce zwykłego (stałego) pobytu dziecka oraz pieczy naprzemiennej", Rodzina i Prawo 2011, nr 17-18, s. 13; T. Justyński, "Prawo do kontaktów z dzieckiem w prawie polskim i obcym", Warszawa 2011, s. 241.

naprzemiennej, jednakże nie precyzuje dostatecznie, kiedy mamy do czynienia z taką formą opieki, w jakich sytuacjach jest ona możliwa do wdrożenia, jakie nakłada prawa i obowiązki na każdego z rodziców itp.

Oczywiście należy zachować przy tym naczelną zasadę dobra dziecka, jaką powinny kierować się sądy w podejmowaniu decyzji o uregulowaniu pieczy naprzemiennej. Sąd orzekający powinien mieć możliwość wyboru, biorąc pod uwagę indywidualne okoliczności sprawy, jakie rozstrzygnięcie będzie najkorzystniejsze dla dziecka, tak by stworzyć dziecku warunki do prawidłowego rozwoju zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej.

Podsumowując, należy wskazać, że Dzień Świadomości Alienacji Rodzicielskiej przypadający 25 kwietnia corocznie skłania do refleksji na temat negatywnych relacji między rodzicami, które doprowadzają do pomijania w konflikcie dobra własnych dzieci, co w konsekwencji powoduje zaburzenia więzi emocjonalnych między członkami rodziny a małoletnim. Rodzice w sposób bardziej lub mniej świadomy, kierując się najczęściej własnym interesem i skupiając się na dowodzeniu własnych racji, zapominają o tym, kto powinien stać w centrum – o własnym dziecku. Wielokrotnie również sądy, dążąc do zapobiegania alienacji rodzicielskiej, nie dysponują takimi precyzyjnymi środkami, które odniosłyby zamierzony skutek, wobec czego prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców zostaje mimowolnie naruszone.

Z całą mocą pragnę zatem podkreślić, że każde działanie rodzica i instytucji powołanych do ochrony dobra dziecka, w tym sądów rodzinnych, powinny być nakierowane na dziecko – jego potrzeby, emocje, prawa, zaś obowiązujące przepisy powinny zapewniać środki prawne umożliwiające skuteczną realizację nadrzędnej zasady regulującej postępowania opiekuńcze – zasadę dobra dziecka. Mając na uwadze powyższe, w mojej ocenie niezbędne jest podjęcie pilnych działań legislacyjnych zmierzających do aktualizacji obowiązujących przepisów i dostosowanie ich do obecnej rzeczywistości w taki sposób, by Dzień Świadomości Alienacji Rodzicielskiej dotyczył coraz mniejszej liczby dzieci i ich rodzin.

Z przysięgą

RZECZNIK PRAW DZIECKA
Mikołaj Pawlak
Mikołaj Pawlak